

Natalia Organista 
AWF Warszawa
Radosław Kossakowski
Uniwersytet Gdański 



STRAŻNICZKI NORMATYWNEJ KOBIECZOŚCI? ANALIZA ROLI MATEK PIŁKAREK NOŻNYCH W PODTRZYMYWANIU UPŁCIOWIONYCH RELACJI WŁADZY W SPORCIE

Dotychczas zrealizowane badania wskazywały, że zawodniczki uprawiające sporty uważane za męskie „negocjują” swoją kobiecość i stosują strategie, aby równocześnie pozostać kobiecymi oraz sprostać wymaganiom dyscypliny, którą trenują. Rzadziej skupiano się na roli rodziców sportowczyń w konstruowaniu kobiecości zawodniczek, dlatego też celem artykułu jest analiza opinii polskich piłkarek nożnych na temat podejścia ich matek do wybranej przez córki dyscypliny sportu w odniesieniu do kulturowo-społecznych standardów normatywnej kobiecości. Przeprowadzono 25 indywidualnych wywiadów pogłębionych z piłkarkami grającymi w profesjonalnie zorganizowanych rozgrywkach ligowych. Wykorzystując teorie kobiecości M. Schippers i P. H. Collins, przeanalizowano opisywane przez zawodniczki postawy ich matek i wyodrębniono praktyki związane z ich obawami, troską oraz – rzadziej – akceptacją uprawiania piłki nożnej przez córki. Obawy dotyczyły zaangażowania córek w „męską” dyscyplinę sportu i przejawiały się w: 1) niechęci wobec treningów, 2) kontroli ubioru, 3) lęku przed maskulinizacją ich wyglądu i ciała. Wyniki pokazują również, że matczyna troska koncentrowała się wokół lęku przed doznaniem kontuzji i łączyła się z kulturowo utrwalonym wyobrażeniem kobiecości jako delikatności. Wskazano, że znaczna część matek zawodniczek odgrywa rolę strażniczek normatywnej kobiecości, przyczyniając się do reprodukcji upłciowionych relacji władzy w sporcie. Odwołując się do pojęć kobiecości premium czy matrycy dominacji, ukazano złożoność procesów konstruowania i podważania kobiecości w sporcie oraz ich konsekwencje.

Słowa kluczowe: kobiecości; piłka nożna; zawodniczki; matki; relacje płci

Natalia Organista, Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Wydział Wychowania Fizycznego, natalia.organista@awf.edu.pl, ORCID 0000-0003-0106-7568; Radosław Kossakowski, Uniwersytet Gdański, Wydział Nauk Społecznych, radoslaw.kossakowski@ug.edu.pl, ORCID 0000-0002-4150-9730. Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

Guardians of Normative Femininity? An Analysis of the Role of Female Footballers' Mothers in Sustaining Gendered Power Relations in Sport

Previous research shows that women athletes in “masculine” sports negotiate their femininity to conform to normative expectations while meeting the demands of the sport. However, the role of parents in shaping athletes’ femininity has received limited attention. Therefore, this article analyzes the opinions of Polish female football players regarding their mothers’ attitudes toward their participation in football in relation to socio-cultural norms of femininity. The study is based on 25 in-depth interviews with players in professional leagues. Drawing on theories by M. Schippers and P. H. Collins, the analysis examines maternal attitudes, identifying practices related to mothers’ concerns, care, and—less frequently—acceptance of their daughters’ participation in football. Concerns about involvement in a “masculine” sport were expressed through reluctance toward training, control over clothing, and anxiety about the masculinization of their daughters’ appearance and bodies. The findings further indicate that maternal care centered on fears of injury and reflected notions of femininity as delicacy. The study demonstrates that many mothers act as gatekeepers of normative femininity, contributing to the reproduction of gendered power relations in sport. Drawing on concepts such as pariah femininity and the matrix of domination, both the article highlights the complexity and consequences of constructing and challenging femininity in sport.

Key words: femininities; football (soccer); female athletes; mothers; gender relations

Wprowadzenie

Cieleśność, ściśle powiązana z tożsamością płciową, jest jedną z centralnych kategorii w naukowych analizach sportu. Honorata Jakubowska (2023, s. 65) opisuje jej znaczenie jako daleko wychodzące poza samą rywalizację, a polegające chociażby na podtrzymywaniu widzialności czy uznania zawodników. Ciała sportowców wskazują na ich kompetencje i predyspozycje do osiągania niezwykłych rezultatów w swojej dziedzinie. Do dziś konstruowanie tożsamości płciowej i cieleśności przez sportowczynie wiąże się z pewnymi wyzwaniem, ponieważ ciało wysportowane przez długi czas było prawie zawsze ciałem męskim. Dzieje się tak szczególnie w tych dyscyplinach sportu, których charakter jest łączony z konkretną płcią. Tradycyjnie te, które wymagają dużej siły fizycznej, wytrzymałości i bezpośredniego kontaktu z przeciwnikiem, uznawano za przeznaczone dla mężczyzn, z kolei te, w których liczyły się gibkość i szczupła sylwetka – dla kobiet.

Dotychczas sposobom postrzegania przez sportowczynie własnej kobiecości i cieleśności poświęcono wiele badań, które pokazały, że zawodniczki doświadczają pewnego paradoksu. Próbowaly bowiem dostosować się do

ideału normatywnej kobiecości¹ – który w warstwie odnoszącej się do wyglądu zewnętrznego opiera się na szczupłej, smukłej sylwetce, długich i zadbanych włosach czy modnym wyglądzie – oraz do sportowej kobiecości równocześnie (Krane, 2001, Krane i in., 2004, Krane i in., 2014). Pojęcie kobiecości sportowej nawiązuje do cech charakterystycznych dla wyglądu sportowczyń. Ich ciała są często bardziej umięśnione niż w przypadku kobiet nieuprawiających sportu zawodowo i odpowiadają wymogom dyscypliny, w której zawodniczki się specjalizują. Gdy sportowczynie eksponują swoje mięśnie, zaburzają binarny porządek płci, ponieważ tradycyjnie charakterystyczne markery wyglądu fizycznego kobiet i mężczyzn miały za zadanie podkreślać różnice między nimi (Shilling i Bunsell, 2009). Co równie istotne, w przypadku, gdy wygląd kobiet staje się podobny do wyglądu mężczyzn, kobiety nie tylko uważane są za nieatrakcyjne, lecz także często zakłada się ich homoseksualność (Waldron, 2016).

Z tych powodów większość sportowczyń „negocjuje” swoją kobiecość i stosuje określone strategie, aby równocześnie pozostać kobiecymi i sprostać wymaganiom dyscypliny, którą trenują (Adjepong, 2017; Chase, 2006; Ezzell, 2009). Na przykład rozbudowują muskulaturę, która staje się dla nich źródłem siły i pewności siebie. Jednocześnie angażują się w praktyki „przepraszające” (ang. *apologetic behaviors*) czy tak zwane balansowanie między konkurującymi wymaganiami kobiecości i muskularności (ang. *balancing acts*) (Ezzell, 2009; Grogan i in., 2004; Shilling i Bunsell, 2009), które mają przekonywać, że pozostają „prawdziwymi” kobietami. Takim przepraszającym zachowaniem miałyby być choćby podkreślanie swojej kobiecości na treningach czy zawodach poprzez nakładanie makijażu, noszenie kobiecych strojów czy dbanie o zachowanie ładnej fryzury podczas rywalizacji sportowej (Jeanes, 2011; Krane i in., 2004). Niektóre badania podkreślały także pewien stopień opierania się normatywnej kobiecości przez zawodniczki. Niemniej analizy pokazały również, że te praktyki oporu wobec wymagań dotyczących podkreślania kobiecości nigdy nie były całościowe – część zachowań badanych była zgodna z zachowaniami przepraszającymi (Bäckström, 2013; Hardy, 2017).

¹ Pojęcie normatywnej kobiecości definiujemy za Wiklund i in. (2018, s. 2) jako: „dominujący kulturowo wzorzec kobiecości, ukształtowany historycznie jako «normalny», a przez to znaturalizowany sposób właściwego odgrywania kobiecości zachodniej i «białej» [przeł. autorzy]. Normatywna kobiecość jest często opisywana w ramach matrycy heteroseksualnej, a biała normatywna kobiecość stanowi punkt odniesienia dla wszystkich kobiecości. Wiklund i in. (2018) odwoływały się również do pracy Ringrose i Renold (2010), w której normatywna kobiecość wiąże się także z wyidealizowanymi kulturowymi oczekiwaniami wobec dziewcząt i kobiet, przykładowo bycia miłą. Wykorzystując teorię Judith Butler, autorki pokazały, że odgrywanie normatywnej (białej) kobiecości związane jest z byciem przyjazną, zainteresowaną innymi, pomocną i wyzbytą skłonności do rywalizacji czy agresji. Pojęcie normatywnej kobiecości zatem obejmuje zarówno znaturalizowane wzorce wyglądu zewnętrznego, jak również cechy charakteru i zachowań.

Znacznie mniej badań poświęcono najbliższemu środowisku sportowemu zawodniczek pod kątem wspierania czy kontestowania ideałów normatywnej kobiecości. W niniejszym artykule przedstawiamy opinie sportowczyń na temat podejścia ich matek do trenowania piłki nożnej – sportu, który w Polsce uchodzi za męski. Uważamy, że nasza analiza uwypukla napięcia związane z odtwarzaniem określonych typów kobiecości i stanowi przyczynek do dyskusji na temat roli sportowczyń we wzmacnianiu bądź podważaniu upłciowionych relacji władzy. Co więcej, może ona skutkować zmniejszeniem luki badawczej w obecnie wciąż niedostatecznie zbadanym obszarze, jakim jest rola osób bliskich – szczególnie kobiet – w życiu i karierze zawodniczek, jeśli chodzi o podtrzymywanie czy podważanie normatywnej kobiecości. Dodatkowo nasza praca wpisuje się w istniejące w studiach nad sportem analizy, które skupiają się na roli normatywnej kobiecości jako punktu odniesienia dla zawodniczek w tworzeniu własnej kobiecości (Krane i in., 2004; Krane i in., 2014). W tym kontekście podstawowym celem artykułu jest analiza znaczenia opinii matek polskich piłkarek na temat ich gry w piłkę nożną w odniesieniu do kulturowo-społecznych standardów normatywnej kobiecości. Artykuł porusza także to, w jaki sposób matki zawodniczek pełnią funkcję „strażniczek” tradycyjnych wzorców dotyczących kobiecości i cielesności, oraz to, jak badane piłkarki negocjują swoją kobiecość w tym kontekście.

Przegląd literatury

W badaniach analizujących wyrażanie przez zawodniczki swojej tożsamości w sporcie podkreślano rolę znaczących innych, wpływających na to, jak konstruują one swą kobiecość. Analizy te pokazują oddziaływanie społeczności sportowej i osób bliskich na odnoszenie się sportowczyń do swoich ciał oraz na to, jak nawigują one pomiędzy złożonymi i niejednokrotnie sprzecznymi komunikatami dotyczącymi fizyczności i kobiecości, które otrzymują. Wśród często wymienianych istotnych postaci, odgrywających rolę punktów odniesienia dla konstruowania własnej kobiecości przez zawodniczki, są trenerzy i trenerki, koledzy i koleżanki z drużyny czy rodzice. Przykładowo, badanie Pericak i Clarke (2023) pokazywało, że ciała zawodniczek w sporcie akademickim w USA podlegają dyscyplinowaniu przez trenerów (mężczyzn) według norm białej i heteroseksualnej kobiecości. Trenerzy nadzorowali zarówno parametry fizyczne sportowczyń (masa ciała, tętno), jak też ich posiłki, styl ubierania się oraz wizerunek kreowany w mediach społecznościowych. Tego rodzaju mechanizmy kontroli skłoniły badaczy do wyciągnięcia wniosku, że heteronormatywny kobiecy ideał narzucany zawodniczkom jest dla nich jednym z głównych źródeł stresu oraz może być szkodliwy dla każdej sportowczynie niepasującej do

wyobrażenia o normatywnej kobiecości. Steinfeldt i in. (2013), badając przekonania i oczekiwania dotyczące tak wyglądu ciała, jak strojów sportowych zawodniczek grających w siatkówkę uniwersytecką, również odnotowali znaczenie wypowiedzi trenerów, rodziców, kolegów i koleżanek z drużyny dla opinii zawodniczek na temat własnej powierzchowności. Tezy Steinfeldt i in. (2013) potwierdzają wyniki badań wskazujących, że zawodniczki otrzymują sprzeczne komunikaty dotyczące ich ciał w odniesieniu do tego, jak powinny prezentować się na boisku i poza nim. W konsekwencji nadal funkcjonują one w paradoksie opisanym przez Krane i in. (2004), który polegał na tym, że sportowczynie odmiennie oceniają swoje ciała w środowisku sportowym, a inaczej w kontekstach pozasportowych.

Badania podkreślają także kluczową rolę rodziców dla funkcjonowania dziewcząt w sporcie. Analizowano, czy – a jeżeli tak, to na ile – aktywność fizyczna rodziców i ich postawy wobec aktywności fizycznej jako takiej przekładają się na kształtowanie postaw dzieci w tej kwestii (Schoeppe i in., 2016, 2017). Potwierdzano pozytywny udział rodziców w modelowaniu aktywnych zachowań dzieci. Zwracano uwagę, że rodzice są istotnym źródłem wsparcia emocjonalnego (Crane i Temple, 2015) i mają zasadniczy wpływ na pozostanie dziewcząt w sporcie, a także na ich dobrostan psychofizyczny. Niektóre prace sprawdzały również znaczenie zaangażowania rodzica w sport dla pozytywnych doświadczeń sportowych dzieci tej samej płci, czyli tak zwane zjawisko dopasowania płci (ang. *sex-matching phenomenon*) (Leppard i Dufur, 2021). Należy jednak pamiętać, że w tych badaniach nie zawsze rozróżniano aktywność rekreacyjną dzieci od typowo sportowej (rozumianej jako członkostwo w klubie sportowym i regularne treningi). Niemniej część analiz potwierdzała znaczącą rolę matek w zaangażowaniu córek w aktywność fizyczną (Schoeppe i in., 2017), podczas gdy inne wyniki wskazywały na istotną rolę chociaż jednego rodzica w tym obszarze (Davison i in., 2003). Przywołane prace wykorzystywały najczęściej dane ilościowe i nie przyglądały się roli rodzica w odtwarzaniu kobiecości przez zawodniczki. Poniżej zaprezentowane zostaną nieliczne badania jakościowe dotyczące tego zagadnienia, zazwyczaj jednak niepoświęcające wątkowi płci rodzica w tym kontekście zbyt wiele miejsca.

Praca Cooky i in. (2016), dotycząca zawodniczek w Czarnogórze, opisała postawy matek zawodniczek wobec uprawiania sportu przez ich córki. Część z nich stanowiła dla zawodniczek wsparcie. Były też jednak sportowczynie, które podkreślały, że matki je do tego zniechęcały, namawiając do wybrania edukacji zamiast kariery sportowej oraz wyrażając obawy przed zmianami w wyglądzie fizycznym córek – bazowały przy tym na utartych, stereotypowych twierdzeniach dotyczących na przykład wykrzywiania się nóg w wyniku treningów piłki nożnej. Cooky i in. (2016) konkludują, że uprawianie szeregu dyscyplin uważanych za męskie powodowało dezaprobatę społeczną i poczucie osamotnienia.

Kolejne badania eksplorujące zachowania kobiet uprawiających sporty uważane za „męskie” ilustrują opór rodziców bazujący na binarnych, tradycyjnych założeniach dotyczących tego, czym jest kobiecość. Brace-Govan (2004) analizowała sprzeczne pozycje, na jakich znajdują się kobiety uprawiające profesjonalnie podnoszenie ciężarów. Niekiedy ich rodzice byli przekonani, że nadmierna muskulatura nie jest dla kobiet. Na początkowym etapie przygody z tą dyscypliną zawodniczki słyszały, że rozwiną sylwetkę, która upodobni je do mężczyzn. Rodzice, chcąc chronić córki przed krytyką ze strony społeczeństwa, wynikającą z przekraczania społecznych granic kobiecości, zniechęcali je do uprawiania podnoszenia ciężarów. Dlatego też sprzeciwiali się zwiększaniu przez kobiety liczby treningów oraz bali się, że ich córki doznają kontuzji. W tym przypadku rodzina działała jak agent kontroli społecznej, co powodowało, że zawodniczki próbowały zarządzać oczekiwaniami i postrzeganiem swojej aktywności przez bliskich. Z czasem matki badanych okazywały większe wsparcie, natomiast ojcowie pozostawali przeciwni takiemu wyborowi dyscypliny przez córki. Podobne opinie rodziców przedstawiły McGrath i Chananie-Hill (2009) w swojej pracy na temat kobiet zajmujących się kulturystyką. Badane zawodniczki podkreślały, że rodzice (ale też dziadkowie) przeszli od początkowej fazy niechęci wobec aktywności córek bądź wnuczek do akceptacji ich działań. Stało się tak, ponieważ sportowczynie pokazały bliskim, że nie zmieniały się w „wielkich mężczyzn”, a jedynie mają bardziej atletyczną budowę ciała i lepiej zarysowane mięśnie. Podobne doświadczenia opisywały kulturystki badane przez Shillinga i Bunsell (2009). Wyrażając zainteresowanie kulturystyką czy rozpoczynając treningi, spotkały się z silnym zdziwieniem, sugerującym postrzeganie ich jako „dewiantek” (Shilling i Bunsell, 2009).

Z kolei Molly George (2005) na podstawie wywiadów z zawodniczkami drużyn uniwersyteckich piłki nożnej przedstawiła, jak podstawowe grupy odniesienia – w tym rodzice – wpływały na ich samoocenę związaną z fizycznością. Piłkarki próbowały zachować balans między formą sportową a odpowiednim wyglądem. Skutkowało to ciągłym ocenianiem swojej powierzchowności i strachem przed wyjściem poza normatywną kobiecość i heteroseksualność. George podzieliła postawy rodziców na dwie grupy (2005). W pierwszej umieściła rodziców zaangażowanych w rozwój sportowy córek, którzy rozumieli, że gra w piłkę nożną wymaga posiadania określonego typu sylwetki. Druga grupa rodziców albo nie miała zbyt dużej wiedzy o tej dyscyplinie, albo wołała, aby ich córki zajęły się bardziej „kobiecyymi” aktywnościami. W badaniu Elliott i in. (2020) dziewczęta grające w football australijski wskazywały, że często musiały „przekonywać” rodziców, że chcą uprawiać sport i stosowały w tym celu różne taktyki. Z wypowiedzi rodziców w tym badaniu wynikało, że musieli oni zrozumieć, iż football australijski jest odpowiedni dla ich córek.

Na wyróżnienie zasługuje polskie badanie Honoraty Jakubowskiej i Dominiki Byczkowskiej-Owczarek (2018). Socjolożki analizowały strategie stereotypizacji płci w procesie socjalizacji sportowej dziewcząt uprawiających piłkę nożną i chłopców ćwiczących taniec towarzyski. Autorki, opisując praktyki stereotypizacji, nie wyróżniały płci rodzica, jednak stwierdziły, że pewna grupa rodziców była sceptyczna wobec trenowania piłki nożnej przez ich córki, ponieważ obawiali się, że ta aktywność spowoduje skrzywienie nóg u ich dzieci. Inaczej niż w przypadku chłopców częścią pracy trenerów było przekonywanie rodziców młodych piłkarek, że ta dyscyplina sportu nie doprowadzi do ich „maskulinizacji”. Z kolei rodzice chłopców, którzy wybrali taniec towarzyski, niepokoiłi się, czy ich synowie nie będą zniewieściali.

Koncepcje kobiecości w krytycznych studiach nad sportem

W tej części przedstawimy wykorzystywane w badaniach sportu teorie kobiecości, które ukazują działanie upłciowionych relacji władzy przyczyniających się do utrzymywania dominującej pozycji określonych typów męskości i kobiecości oraz ich cielesności. Znaczący korpus prac na temat kobiecości w sporcie wykorzystuje teorię relacji płci Reawyn Connell. W istniejących analizach szczególnie często sięgano po koncepcję męskości hegemonicznej oraz kobiecości emfatycznej jako dominującego rodzaju kobiecości, który występuje w relacji podporządkowania wobec męskości hegemonicznej. Kobiecość emfatyczna postrzegana była jako komplementarna względem dominującej męskości hegemonicznej, bierna i przez nią zdominowana.

Sport często uważa się za przestrzeń, w której męskość hegemoniczna jest szczególnie często odtwarzana. Znaczenie siły fizycznej, stanowczości czy niekiedy pewnych przejawów agresji sprzyja postrzeganiu poszczególnych sportowców jako uosobienia męskości tego typu. Warto jednak zaznaczyć, że Connell i Messerschmidt (2005; Messerschmidt, 2019), odpowiadając na krytykę tej teorii, zwracali uwagę, iż niezgodne z jej założeniami jest zarówno przypisywanie określonym cechom statusu zawsze hegemonicznych, jak i traktowanie jednostek jako archetypowych dla danego rodzaju męskości. Chociaż w społecznych studiach nad sportem przeważają opracowania odnoszące się głównie do męskości hegemonicznej i relacyjnie z nią powiązanej kobiecości emfatycznej, to dyskusje nad znaczeniem i aktualnością teorii Connell oraz koncepcjami dotyczącymi poszczególnych wersji kobiecości i męskości nie ustają (Pringle, 2024). W ostatnich dekadach badacze i badaczki starali się znaleźć odpowiedzi na pytania o definicje, status i powiązania między poszczególnymi typami męskości i kobiecości, ich relacje do innych ważnych kategorii społecznych

(takich jak klasa społeczna, seksualność, etniczność i tym podobne) oraz ich ewentualną uniwersalność bądź zależność od kontekstu społecznego.

W ramach krytycznych badań nad kobiecościami podkreślano, że w kulturze Zachodu dominowało przekonanie o ich bierności, pasywności, emocjonalności i skupieniu na wyglądzie zewnętrznym. Założenia te były i są wzmacniane przez podstawowe instytucje społeczne, co dewaluje kobiecość i naturalizuje męską dominację (Barton i Huebner, 2022; Hamilton i in., 2019). Z tego powodu niełatwo jest wyobrazić sobie kobiecość jako dominującą czy władczą. Obciążenie znaczeniowe konceptu kobiecości spowodowało chociażby rozwój teorii femme jako budzącej bardziej pozytywne skojarzenia i niewykłanej w podtrzymywanie norm patriarchatu (Hoskin i Blair, 2022). Teoria femme od początku była pomyślana jako przedsięwzięcie, które „uwalnia” myślenie o kobiecościach jako współkonstituujących patriarchat i ułatwia zmianę perspektywy w tym obszarze. Według Hoskin i Blair (2022) „kobiecość przedstawiano jako jednowymiarowy, wyraźnie wyodrębniony konstrukt. W ramach takiego ujęcia kobiecość bywa stereotypizowana i redukowana do uproszczonych znaczeń, a także traktowana jako oczywista i tożsama z byciem kobietą, co często wiąże się z presją dostosowania się do patriarchalnych norm” [przeł. autorzy].

Jedną z bardziej znanych analityczek teorii kobiecości jest Mimi Schippers (2007), której teoria wprost nawiązuje do teorii Connell (2013, 2020) oraz jej późniejszych udoskonaień (Connell i Messerschmidt, 2005) i bywa wykorzystywana w krytycznym nurcie badań nad sportem (Bäckström, 2013; Hamilton, 2020; Kulynych, 2020). Schippers zaproponowała alternatywną konceptualizację porządku płci na podstawie różnych męskości i kobiecości, przyjmując dominację męskości hegemonicznej, jednak inaczej postrzegając kobiecość emfaticzną. Teoria Schippers jest rezultatem założenia o niedostatecznym przebadaniu różnych wersji kobiecości. Zdaniem Schippers, „przekonująca i empirycznie użyteczna konceptualizacja hegemonicznej kobiecości oraz wielorakich, hierarchicznych kobiecości jako centralnych dla męskodominujących relacji płciowych nie została jeszcze opracowana” (2007). Ponadto według tej badaczki koncepcja Connell miałaby nie wyjaśniać, w jaki sposób rozumieć pojęcie podporządkowania w kontekście rozróżniania między kobiecociami innymi niż dominująca. Z tego powodu Schippers chciała tak przeformułować teorię Connell, aby stworzyć definicję kobiecości, która wraz z męskością przynależy do hegemonii płci i umożliwia trwanie wielu rodzajów kobiecości.

Schippers stwierdziła, że Connell i Messerschmidt (2005) niesłusznie uważali jedynie męskość za hegemoniczną, ponieważ to zarówno męskość, jak i kobiecość uzasadniają organizowanie praktyk społecznych, które z czasem – jako powtarzające się wzory zachowań – utrzymują dominację męskości hegemonicznej. Dzieje się tak, ponieważ męskość i kobiecość są ze sobą nierozdzielnie związane. W teorii Connell i Messerschmidta (2005) kobiecość była

opisywana głównie przez swoje podporządkowanie męskości hegemonicznej, Schippers natomiast akcentowała, że kobiecość jest hegemoniczna, gdyż współkonstruuje porządek społeczny. Według socjolożki cechy definiujące kobiety i mężczyzn są zarówno komplementarne, jak i różnicujące. Przykładowo Schippers wskazuje, że charakteryzowanie męskości hegemonicznej za pomocą siły (fizycznej czy moralnej) jest możliwe dlatego, że kobiecość jest kojarzona z biernością, uległością czy słabością. Biorąc pod uwagę, że hegemoniczne jest to, co służy grupie dominującej, uprawomocnia jej pozycję oraz skłania podległych do akceptowania relacji władzy, to zdaniem badaczki męskość i kobiecość są hegemoniczne ze względu na pracę ideologiczną i legitymizowanie działania niektórych mężczyzn.

Schippers postulowała zatem powrót do koncepcji kobiecości hegemonicznej (Connell początkowo posługiwała się tą nazwą, ale zmieniła ją na kobiecość emfatyczną). Kobiecość hegemoniczna jest podległa wobec męskości hegemonicznej, ale nadrzędna wobec innych kobiecości. Podrzędne kobiecości mają natomiast charakter subwersywny wobec zastanego porządku płciowego, ponieważ nie wzmacniają relacji władzy. Wszystkie kobiecości niehegemoniczne nazywa Schippers kobiecościami pariasów (ang. *pariah femininities*). Kobiecości pariasów zakłócają komplementarność kobiecości i męskości hegemonicznej, dlatego że podważają normatywne relacje społeczne (Schippers, 2016). Kobiecości te, odmawiając swojej roli w podtrzymaniu relacji opartych na dominacji, doświadczają licznych sankcji społecznych, które są konieczne dla podtrzymania hegemonicznej roli określonych męskości i kobiecości. Analiza relacyjności męskości i kobiecości pozwala nie tylko uchwycić mechanizmy hegemonii płci w kontekstach lokalnych i narodowych, lecz także prowadzić empiryczne badania nad możliwością przekształcania męskości i kobiecości hegemonicznych oraz kobiecości pariasów, a zarazem nad powstawaniem alternatywnych konfiguracji kobiecości i męskości.

Teoria Schippers spotkała się z zarzutami związanymi z niezrozumieniem samej teorii Connell (Messerschmidt, 2019) oraz pominięciem innych tożsamości społecznych (rasowych, klasowych, etnicznych) oddziałujących na kulturowe ideały kobiecości (Hamilton i in., 2019). Z tej przyczyny część badaczy i badaczek uważa, że intersekcyjna perspektywa P. H. Collins (1990, 2004) wraz z koncepcją matrycy dominacji pozwala lepiej doprecyzować teorie kobiecości. Collins (1990, 2004) twierdziła, że teoria Connell redukuje złożoności kobiecości i uniemożliwia rozważania nad kobiecą władzą czy sprawstwem. Ona sama proponuje zatem, aby – wykorzystując feminizm intersekcyjny – rozpatrywać relacje między męskosciami a kobiecościami przy jednoczesnym odniesieniu ich do odpowiedniego klasowego, rasowego czy etnicznego wymiaru (Hamilton i in., 2019). W takim przypadku, umieszczając kobiecości w matrycy dominacji, widoczna staje się złożoność dostępnych im pozycji.

Chociaż określone kobiecości są podporządkowane męskości hegemonicznej, to równocześnie mogą dominować nad innymi rodzajami męskości dzięki tak zwanej kobiecości premium (ang. *femininity premium*) (Hamilton i in., 2019; Ispa-Landa i Oliver, 2020). Realizując wzorce kobiecości hegemonicznej – dostępne najczęściej białym, heteroseksualnym kobietom z klasy średniej i wyższej – zyskują więcej, niż tracą jako grupa. Co prawda nasilają dominację męskości hegemonicznej, ale czerpią korzyści z dostosowania się do założeń kobiecości hegemonicznej. Praktyki kobiecości hegemonicznej wzmacniają ich uprzywilejowaną pozycję także na innych osiach dominacji. Taka perspektywa dotycząca odmiennych wersji kobiecości odniesionych do różnych tożsamości społecznych pokazuje znacznie bardziej złożoną strukturę niż jednokategorialna (Collins, 2015) teoria Connell (Hamilton i in., 2019). Dodatkowo, wykorzystując teorię Collins, badacze (Hamilton i in., 2019; Ispa-Landa i Oliver, 2020) posłużyli się pojęciem podatku od kobiecości (ang. *femininity tax*), który dotyczy kosztów związanych z sięganiem po kobiecość hegemoniczną (choćaby współodpowiedzialności za gorszą społeczną pozycję niebiałych kobiet czy konieczność realizowania kulturowych ideałów piękna). Przykładowo Anima Adjepong (2017), opisując praktyki zawodniczek rugby, udowodniła, jak przywileje związane z rasą i seksualnością mogą przyczyniać się do wzmacniania, a nie podważania opresyjnych norm łączących się z białą, heteroseksualną kobiecością w sporcie. Rugbyistki doświadczały działania tych norm w sporcie poprzez swoje usytuowanie społeczne, co zasadniczo wpływało na ich zdolność do kwestionowania normatywnych, urasowionych hierarchii płci w tym obszarze. Z tego powodu Adjepong (2017) apelowała o uważność przy interpretowaniu możliwości kobiet w zakresie podważania dominujących form kobiecości czy męskości w sporcie – właśnie ze względu na możliwe współuczestniczenie niektórych sportowczyń w zwiększaniu opresji innych. Wskazywała też na realną bierność określonych zawodniczek jako potencjalne „uciekanie się do niewinności”, służące utrzymywaniu ich relatywnie wysokiej pozycji społecznej.

Podobnie Matthew Ezzell (2009), badając zarządzanie własną tożsamością przez zawodniczki rugby w homofobicznej i seksistowskiej społeczności, zaproponował kategorię defensywnego dystansowania. Termin ten oznacza aktywne identyfikowanie się sportowczyń z wartościami grupy dominującej – w tym wypadku odpowiadającej mężczyznom przywiązanych do ideałów normatywnej kobiecości. W rezultacie zawodniczki wypracowały tożsamość zbiorową nazwaną przez autora *heterosexy-fit*. Nieintencjonalnie przyczyniały się także do zwiększania stygmatyzacji sportowczyń, które nie chciały angażować się w te praktyki. Badane rugbyistki reprezentujące fit heteroseksualność podkreślały swoją tradycyjną kobiecość (makijażem i ubiorem), a jednocześnie celebrowały siłę i atletyczność. W ten sposób pozycjonowały się „blisko” mężczyzn. Równocześnie dbały o to, by być szczuplejsze i „mniejsze” niż członkinie innych zespołów

rugby. Negatywnie oceniały także zawodniczki, które były „większe” i wyglądały na mniej wysportowane. Ezzell (2009) twierdził, że w ten sposób badane utrzymywały granicę między dominującymi i zdominowanymi w sporcie oraz przyczyniały się do stygmatyzacji innych kobiecości niż biała i heteroseksualna.

Zaproponowane pojęcia ułatwiają interpretowanie odtwarzania kobiecości poprzez rachunek „zysków i strat” oraz tłumaczą, dlaczego poszczególne kobiety wykorzystują kobiecość hegemoniczną, chociaż gwarantuje im ona jedynie podrzędną pozycję wobec męskości hegemonicznej. Ispa-Landa i Oliver (2020, s. 897), podsumowując dyskusję wokół płciowych relacji władzy, stwierdziły, że użycie teorii Collins, pojęcia hegemonicznej kobiecości oraz kobiecości premium pozwala spojrzeć na kobiety odtwarzające kobiecość hegemoniczną, nie jak na bezrefleksyjne odtwórczynie kultury (ang. *cultural dopes*), cierpiące z powodu fałszywej świadomości, ale jak na współuczestniczące podmioty, które ze względu na „premię za kobiecość” decydują się (na ogół nieświadomie) na performowanie konkretnej wersji kobiecości.

Metodologia

Nasze badanie dotyczyło wpływu, jaki na piłkarki miały najbliższe dla nich osoby – zwłaszcza matki, ale także ojcowie, babcie i inni członkowie rodzin. W związku z ograniczeniami związanymi z ramami artykułu, a przede wszystkim z chęcią udzielenia odpowiedzi na pytanie badawcze, koncentrujemy się tutaj tylko na wpływie matek. Nie zawsze dało się wydzielić z rozmów z badanymi samą treść wypowiedzi matek, ponieważ w trakcie wywiadów czasami padały nawiązania do innych osób, które niekiedy również pojawiają się w cytowanych fragmentach. Mamy świadomość, że nie sposób wyabstrahować ze środowiska socjalizacyjnego tylko jednego aktora (informatorki wspominają między innymi o ojcach i babciach). Bez wątpienia wpływ na poczucie kobiecości u badanych miało więcej osób. Nasze „wyselekcjonowanie” matek ma zatem wyłącznie charakter analityczny i wiąże się z ich rolą w utrwalaniu, a niekiedy też kontestowaniu ról kobiecości, co objawiało się w ich stosunku do uprawianej przez córki piłki nożnej.

Dodatkowa uwaga, jaką należy poczynić, dotyczy tego, że analizowaliśmy wypowiedzi piłkarek, a nie bezpośrednio ich matek. Przypatrujemy się zatem sposobom reprodukcji, rekonstruowania normatywnych wzorców kobiecości przez matki z takiej perspektywy, z jakiej przedstawiały to ich córki – piłkarki. Z jednej strony rodzi to pytania, czy takie zapośredniczone świadectwa w pełni oddają postawy matek. Z drugiej strony uznajemy jednak, że piłkarki przekazywały informacje o swoich doświadczeniach i zdarzeniach, które miały miejsce w kontekstach naturalnych. Interpretacja zachowań matek dokonana

przez zawodniczki sama w sobie jest ciekawym przedmiotem badania. Zakładamy także, że ich opowieści nie służyły temu, aby przedstawić matki w dobrym czy złym świetle, choć jesteśmy świadomi, że taka pokusa istniała i może stanowić wyzwanie w kontekście analizy takich wywiadów. Naszym zadaniem nie było także pochylenie się nad relacją matka – córka w kontekście całościowego rozwoju tożsamości badanych (Korolczuk, 2019). Najważniejsze było dla nas wychwycenie procesów związanych z normami kobiecości, jakie starały się przekazać matki swoim córkom – piłkarkom.

W celu uzyskania odpowiedzi na pytanie badawcze przeanalizowaliśmy dane pochodzące z 25 wywiadów jakościowych z polskimi piłkarkami nożnymi grającymi w profesjonalnie zorganizowanych rozgrywkach ligowych. Informacje na temat badanych przedstawiono w tabeli numer 1. Równocześnie zadbać, aby udostępnione dane uniemożliwiły identyfikację piłkarek. Z tego powodu nie podano informacji o miejscu zamieszkania zawodniczek czy klubie sportowym, w którym grały w chwili przeprowadzenia wywiadów. Rozmowy odbyły się online w 2021 i 2022 roku. Badane rekrutowano, wykorzystując metodę kuli śnieżowej. Piłkarki reprezentowały 12 klubów sportowych.

Długość wywiadów wahała się od jednej do prawie trzech godzin. Ich scenariusz dotyczył także innych wymiarów kariery piłkarskiej – były bowiem częścią szerszego projektu badawczego dotyczącego piłki nożnej kobiet w Polsce.

Z tego względu na potrzeby niniejszego tekstu skupiono się tylko na tych fragmentach rozmów, które dotyczyły postawionego tutaj pytania badawczego. Wszyscy autorzy skrupulatnie przeczytali wszystkie transkrypcje, natomiast szczegółowej analizie poddano fragmenty dotyczące relacji sportowczyń z bliskimi i ich opinii na temat kariery piłkarek, a także kobiecości, cielesności i wiążących się z tym normatywnych standardów. Wykorzystano podejście „analizy tematycznej” (Braun i Clarke, 2006), które nie tyle jest pojedynczą metodą, ile stanowi „rodzinę metod” (Braun i Clarke, 2024). W pierwszym rzędzie kodowaliśmy materiał empiryczny niezależnie, a następnie indywidualne rozstrzygnięcia analityczne podlegały *consensus coding* (Braun i Clarke, 2023). Gdy pracuje się w zespole, taki konsensus wyłania się niejako naturalnie, ponieważ ostateczne wnioski są wynikiem refleksyjności grupowej, nawet jeżeli nie myśli się o tym procesie w kategoriach obiektywizmu. Swoje analizy wspieraliśmy rozstrzygnięciami teoretycznymi dotyczącymi typów kobiecości (przedstawiliśmy je w paragrafie teoretycznym), które z kolei są wynikiem analiz przedstawicieli paradygmatu krytycznego. Kodując dane, a następnie grupując je w „tematy”, nie prezentowaliśmy zatem czysto indukcyjnego podejścia. Interpretacja była bowiem wspomagana przez pojęcia wywodzące się z istniejących perspektyw teoretycznych. Nie służyły one jednak jako warunkujące ramy interpretacyjne, miały raczej charakter „uczulający”, który uwrażliwiał naszą analizę na pewne kwestie, nie rozstrzygając ich ostatecznego wyjaśnienia (Konecki, 2019, s. 33).

Tabela 1. Dane na temat badanych piłkarek

Numer wywiadu	Wiek	Poziom
1	32	Ekstraliga, reprezentantka Polski
2	22	Ekstraliga
3	26	Ekstraliga
4	35	Ekstraliga, reprezentantka Polski
5	30	Trzecia liga
6	24	Ekstraliga, reprezentantka Polski
7	25	Ekstraliga
8	22	Ekstraliga, reprezentantka Polski
9	23	Ekstraliga
10	26	Trzecia liga
11	29	Ekstraliga
12	23	Trzecia liga
13	24	Ekstraliga
14	25	Ekstraliga
15	33	Ekstraliga
16	22	Ekstraliga
17	27	Czwarta liga
18	23	Czwarta liga
19	25	Ekstraliga, reprezentantka Polski
20	25	Ekstraliga, reprezentantka Polski
21	21	Ekstraliga
22	25	Pierwsza liga
23	22	Ekstraliga
24	21	Ekstraliga
25	25	Ekstraliga

Źródło: opracowanie własne.

Wyniki

Analiza wywiadów pozwoliła wskazać trzy główne kategorie, wokół których zbudowano interpretację wyników. Każda z nich dotyczy stosunku matek do gry w piłkę córek. Są to: obawy matek, matczyzna troska i matczyzna akceptacja. Kategorie te są rozbudowywane za pomocą subkategorii. W przypadku obaw matek analizowane są kwestie łączące się z odtwarzaniem kobiecości

przez córki – piłkarki. Wyrażają się one poprzez: 1) niechęć matek do podejmowania treningów przez córki, 2) kontrolowanie ubioru, 3) wyrażanie sprzeciwu wobec domniemanej „maskulinizacji”. Następnie omówiono troskę matek o córki, wynikającą z lęku przed kontuzjami swoich dzieci i dbania o ich edukację. Ostatnie akapity części wynikowej poświęcono opisowi przypadków, w których matki akceptują wybór córek.

1. Obawy matek

Niechęć matek wobec podejmowania treningu przez córki

Na początku wywiadów zadawano zawodniczkom ogólne pytanie o reakcje rodziców na ich zaangażowanie w grę, które okazały się w wielu przypadkach zróżnicowane ze względu na płeć rodzica. Badane opowiadały o obawach matek dotyczących ich uczestnictwa w treningach piłkarskich, natomiast ojcowie zawodniczek inicjowali kontakt ze sportem i cieszyli się, że córki podzielały ich pasję do piłki. To oni zabierali je na pierwsze treningi czy też na stadion, aby mogły z nimi kibicować ulubionej drużynie. W dwóch przypadkach ojcowie zawodniczek byli trenerami tej dyscypliny, więc dziewczynki od najmłodszych lat spędzały czas razem z ojcami w klubach piłki nożnej. Rozmówczynie wspominały także, że pierwsze próby gry w piłkę nożną podejmowały za namową brata (bądź braci) czy kuzynów. Innymi słowy, wejście w świat piłki nożnej wynikało z inicjatywy męskich członków rodziny, którzy nie wyrażali obaw, że kontakt dziewcząt z piłką nożną może w jakiś sposób wpływać na ich kobiecość: „Tato zawsze mocno mi kibicował i chciał, żebym grała w piłkę, widział we mnie potencjał, sam był piłkarzem, był chyba też prezesem klubu. Mama na początku to wiadomo, dziewczynka, to chciała, abym gdzieś chodziła na tańce” (wywiad 6).

To, że mężczyźni byli dla badanych głównymi agentami socjalizacyjnymi, nie jest bez znaczenia w kontekście konstruowania kobiecości. Piłka nożna jest postrzegana jako męski sport, a fakt, że mężczyźni są *gatekeepers* zarówno w kontekście trenowania tej dyscypliny, jak i kibicowania, może tylko wzmacniać to wrażenie, szczególnie w opinii matek i innych bliskich dla badanych kobiet. Matki mogły bowiem dostrzegać zagrożenie dla kobiecości dziewcząt leżące w fakcie „zawłaszczania” przez mężczyzn ich socjalizacyjnych ścieżek. W przeciwieństwie do opisanych wcześniej badań (Brace-Govan, 2004; Ezzell, 2009; Pericak i Clarke, 2023; Steinfeldt i in., 2013) przeprowadzone wywiady pokazały, że obawy dotyczyły głównie jedynie matek, a nie rodziców w ogóle.

Narzucanie kobiecego ubioru

Ta interpretacja nabiera znaczenia, gdy weźmie się pod uwagę narracje informaterek na temat reakcji matek (rzadziej babć czy ciotek) na ich pasję

do uprawiania piłki nożnej. Zawodniczki wskazywały, że od najmłodszych lat matki nakłaniały je do ubioru zgodnego z normatywną kobiecością. Taki strój miałby być różny od tego, który badane będą nosić jako piłkarki. Kiedy matki zauważały, że ich córki wolą luźniejsze ubrania – takie jak na przykład sportowy dres, który często nie wskazuje jednoznacznie na płeć dziecka – to wtedy starały się nakłonić córki do zmiany stylu.

Można powiedzieć, że jak zawsze były jakieś uroczystości, to mama mówiła: „a te nogi takie poobijane, a siniaki na nogach, a trzeba ubrać sukienkę”. U nas zawsze największy problem i zawsze o to miała pretensje, no ale co można było zrobić. Robiła zawsze wszystko, żeby to ukryć i ubrać nas [siostrę informatorki, która też grała w piłkę nożną] stosownie. Robiła co mogła, ciężko było jej z tym walczyć. (wywiad 3)

Gdzieś ten stereotyp, że dziewczyna: „Dlaczego nie wybierzesz spędzania czasu w inny sposób?”. Były takie pytania, pojawiało się. Chodziło też o wygląd. Kiedyś się śmiano, że będzie się miało krzywe nogi. Też mama może się martwiła, że w spódnice nie wejdę. Ale ja całe życie byłam przekonana, że ja w spódnicach chodzić nie będę. A jeżeli będę, to raczej na jakiejś grubej imprezie. I to musiałoby być naprawdę święto. (wywiad 10)

Powyższe wypowiedzi pokazują, że obawy matek ogniskowały się wokół wyglądu zewnętrznego badanych. Tego typu przekonania według naszych rozmówczyń wzmacniane były przez założenia, że istnieją odpowiednie dla dziewcząt dyscypliny sportowe, a piłka nożna do nich nie należy. Jedna piłkarka wspominała, że mama chciała, aby córka chodziła na tańce (wywiad 6), inne informatorki opowiadały, że matki sprzeciwiały się zapisaniu córek na judo – ponieważ podczas takich treningów rozwijają się „nie te mięśnie” (wywiad 12) – czy uczestnictwu w treningu karate (wywiad 17). W zamian matki proponowały udział w zajęciach z capoeiry czy lekkoatletyki. Badane piłkarki mówiły, że matki utrzymywały, iż sporty walki nie są aktywnościami „dla dziewcząt”. Uwewnętrznione przekonania na temat określonych aktywności i ich ewentualnego wpływu na kształt sylwetki trenujących świadczą o tym, że w społeczeństwie nadal funkcjonuje stereotyp o upłciowieniu określonych dyscyplin sportowych. Te, które proponowano badanym – zamiast piłki nożnej – to dyscypliny niekontaktowe i indywidualne. Zgodnie z rezultatami badań naukowych uważane są one za neutralne ze względu na płeć (lekkoatletyka, capoeira) czy kobiece (tańce) (Jakubowska, 2014). Kolejna informatorka, zapytana, jak jej matka argumentowała swoją niechęć wobec treningów piłki nożnej córki, powiedziała:

To chyba tak klasycznie, że to nie jest znane, że to nie jest normalne, teraz to już jest, wiadomo, zupełnie inaczej (...) U mnie to było. Wszystkie te stereotypy, to nie jest dla dziewczyny, że to jest tak jakby takie nieopłacalne, no bo poświęcasz się temu, wiadomo, nie uczysz się tak dobrze. (wywiad 2)

Powyższy cytat pokazuje, że matki badanych miały silne poczucie tego, czym jest normatywna kobiecość, i „przekraczanie” jej granic wywoływało w nich sprzeciw. Sportowczynie podkreślały również, że znaczenie miał niewielki rozwój kobiecej piłki nożnej w czasie, kiedy zainteresowały się tą dyscypliną (pierwsza dekada XXI wieku). Brak wiedzy o kobiecej piłce nożnej i jej niszowość mogły wzmacniać niepokoje matek ze względu na domniemany wpływ tego sportu na kobiecość naszych rozmówczyń. Ostatecznie piłkarki pozostały przy piłce nożnej dzięki swojej nieustępliwości i zaangażowaniu. Widząc, że z czasem uprawianie tej dyscypliny nie staje się dla badanych mniej istotne, matki akceptowały ich wybory bądź chociaż „przyzwyczajają” się do nich.

Sprzeciw wobec domniemanej maskulinizacji

Z wypowiedzi zawodniczek wynika, że dla ich matek istotne było również ukształtowanie u córek odpowiedniej sylwetki, która podkreślałaby ich kobiecość. Dlatego też w historiach, którymi dzieliły się piłkarki, jednym z wiodących tematów był stereotyp krzywych nóg jako skutku długotrwałego treningu piłkarskiego (był on widoczny także w badaniach Jakubowskiej i Byczkowskiej-Owczarek, zob. 2018). Przykłady niepokojów matek co do wyglądu fizycznego zawodniczek były bardzo podobne. Dominowały dwie kwestie: strach przed tym, że córki nie nauczą się chodzić w kobiecych strojach (głównie mówiono o sukienkach i spódniczkach) oraz będą miały „niekobiecą” sylwetkę, a w konsekwencji zostaną „chłopczykami”. Warto przy tym podkreślić, że piłkarki wspominały o roli babć w tym kontekście. Babcie niektórych z rozmówczyń także wyrażały obawę o to, że wnuczka stanie się „chłopczycą” w rezultacie uprawiania tego sportu.

Figura chłopczycy pojawiała się w wywiadach jako skrajna wersja niewłaściwej kobiecości czy nawet ostrzeżenie bądź groźba, na co wskazuje fragment wywiadu 5. Miała zniechęcać piłkarki do pozostania przy wybranym sporcie i dotychczasowym sposobie spędzania wolnego czasu. Takie wypowiedzi rodziców, akcentujące brak odpowiedniości między kobiecością a sportem uważanym za męski, pojawiały się również w badaniach Elliotta i in. (2020) czy Shillinga i Bunsell (2009), gdzie kulturystyki były postrzegane jako „dewiantki”.

Moja mama... Oczywiście moja mama była pierwszą osobą, która mówi – ale ty będziesz tak z tymi chłopakami biegala, ty będziesz taką chłopczycą. Ty będziesz jak oni, taka chłopaciara. (wywiad 5)

Mama nie była nigdy tak jakby przekonana do tego, że gram. No bo zawsze chciała mieć tak jakby taką córkę, która gdzieś tam się stroi, nie biega z tymi chłopakami, a jednak byłam takim przewodniczącym gangu osiedla. Że zawsze dzwoniono do mnie tam na domofon i pytano, czy jest [imię informatorki], czy wyjdzie z nami pograć w piłkę.

Rzadko kiedy dzwoniła do mnie koleżanka, czy pójdę z koleżankami poskakać na skakance. I mamę zawsze to denerwowało, i zadawała sobie pytanie, czy ja wyrosnę z tych piłkarskich dresów, czy z tych chłopięcych bojówek. (wywiad 5)

Zatem na normatywną wersję kobiecości według bliskich piłkarek składał się, oprócz konkretnego ubioru i kształtu ciała, również określony sposób spędzania czasu wolnego i towarzystwo dziewcząt, a nie chłopców.

Z kolei następny cytat pokazuje, że zawodniczki zdawały sobie sprawę z obaw matek i próbowały je zmniejszać, zapewniając o swojej kobiecości. Zebrane dane ujawniły, że sportowczynie starały się zarządzać postrzeganiem zarówno dyscypliny, którą uprawiały, jak i swojego wyglądu w taki sposób, aby przekonać o swojej kobiecości. Takie praktyki „przepraszające” czy „balansujące” między różnymi kobiecościami są spójne z opisywanymi przez Adjepong (2017), McGrath i Chananie-Hill (2009), George (2005) i Elliott i in. (2020) zachowaniami, które podejmowały ich informatorki w celu zmniejszenia obaw czy niechęci rodziny wobec preferowanej przez siebie aktywności sportowej.

Może coś tam mama kiedyś inicjowała, że stanę się chłopczycą. To też było takie na samym początku, jak mnie puszczała. Tylko, że no ja zawsze jej mówiłam, że mam o ja zawsze będę kobieca, zawsze będę chciała mieć zrobione paznokcie, zawsze będę chciała być umalowana i tak dalej, więc na pewno to mnie nie zmieni. Jedyne co, to po sobie mogę zobaczyć, że więcej przeklinam, bo na boisku i na treningu, o Jezus, po prostu leją się za każdym razem. (wywiad 15)

Ponadto, zachowując się kobieco, zgodnie z oczekiwaniami swoich matek, część badanych mogła „negocjować” możliwość dalszego uprawiania sportu, na którym im bardzo zależało. Z czasem poprzez odtwarzane praktyki kobiecości piłkarki mogły zinternalizować zachowania i reguły związane z normatywną kobiecością, do których nakłaniały je matki. Co więcej, piłkarki niekoniecznie były „przeciwniczkami” tego typu kobiecości. Utwierdzanie matek w przekonaniu, że „wszystko jest z nimi w porządku”, że po treningu, po meczu wracają do tradycyjnych zabiegów (malowania paznokci i tym podobnych), u niektórych zawodniczek wynikało z własnych zapatrywań. Takie praktyki uznawały za ważne dla siebie, nawet jeśli niejako potwierdzały tym samym zasadność presji wywieranej przez matki. Bycie piłkarką nie musi bowiem oznaczać, że kobieta z definicji rezygnuje z takich kwestii jak makijaż czy inne zabiegi kosmetyczne (a czego obawiają się matki). Wbrew pozorom dla wielu rozmówczyń było ważne, aby po ciężkim wysiłku fizycznym podczas treningu czy meczu „wrócić” do kobiecości przez pielęgnację ciała, makijaż lub fryzurę.

Opisane zachowania zawodniczek zdają się dowodzić słuszności uwag Adjepong (2017). Informatorki nie tyle mogły prezentować bierność wobec wdrażania ich przez matki w normatywną kobiecość, ile zachowywały się w ten

sposób, zdając sobie sprawę, że tego typu praktyki im się opłacają. „Zysk” mógł dotyczyć aprobaty uzyskiwanej za kobiecy wygląd w oczach matek czy najbliższego środowiska zawodniczek. Tym samym, jak twierdzi Adjepong (2017), bez krytycznej świadomości sportowczynie, tworząc „swoją przestrzeń” i poczucie przynależności do sportu, który postrzegany jest jako męski, równocześnie normalizują heteroseksualną kobiecość.

2. Matczyna troska

Strach przed kontuzjami

Kolejną obawą, na którą wskazywały nasze rozmówczynie, był lęk matek przed urazami i kontuzjami, których mogły doświadczyć ich córki. Po części zostało to już zasygnalizowane we wcześniejszych cytatach z wywiadów, w których matki narzekały na siniaki i poobijane nogi córek. Dominujący wzorzec kobiecości zakłada, że dziewczęta i kobiety powinny wyglądać schludnie i czysto (Krane i in., 2004), a ślady bezpośrednich konfrontacji fizycznych na ciałach piłkarek mu zaprzeczały. Ze względu na fakt, że piłka nożna jest sportem kontaktowym, ten niepokój mógł się nasilać. Szczególnie że – jak pokazuje poniższy fragment – konsekwencje takich bezpośrednich starć mogą być bardzo dotkliwe.

I też jak dostali informacje o kontuzjach, no bo to też się zdarza w sporcie, u mnie akurat były dosyć, można powiedzieć, drastyczne, bo dwa razy dostałam w twarz, miałam złamanie pod okiem i dwa razy straciłam zęby, a rodzice kiedyś mi „wywalili” po prostu kilka tysięcy na aparat, więc na pewno ich [rodziców] to bolało i też wtedy się pojawiają takie pytania: po co ty to robisz, dziewczynie nie wypada, sobie nogi poniszczysz. (wywiad 9)

Wyidealizowany kulturowo obraz kobiecości przedstawia dziewczęta i kobiety jako delikatne, co może wzmacniać społeczne przekonanie, że urazy sportowe powinny skłaniać je do ograniczania aktywności w tym obszarze. Kwestia strachu przed kontuzjami wraz z opisanymi powyżej obawami dotyczącymi wyglądu zewnętrznego tworzy zwartą koncepcję kobiecości, którą matki dziewcząt mogły chcieć wzmacniać. Kontuzje i zmiany w ciele (potencjalnie) wywołane uprawianiem konkretnej dyscypliny sportu stanowiły kolejny argument dotyczący niezgodności między piłką nożną a normatywnym wzorcem kobiecości, który matki wpajały swoim córkom. Tego typu przekonania ilustruje następujący fragment rozmowy:

Czasami ma [matka informatorki] jeszcze takie..., bo nie wiem, coś mi się stanie, szczerze powiedziawszy, przyznam się, że zrobiły mi się haluksy na stopach, i mama „no widzisz, mogłaś nie grać w tę piłkę, tak to obcasów nie założysz, bo coś tam”. No, to ma czasami jeszcze takie, ale z chęcią przyjeżdża na każde mecze. (wywiad 15)

Rzadziej natomiast pojawiały się wypowiedzi świadczące o strachu przed zmianą zachowań badanych, która wynikałaby z rywalizacji na boisku. Poza wypowiedzią babci jednej z zawodniczek o tym, że wnuczka będzie przejmowała zachowania od chłopców (wywiad 24), grając z nimi w piłkę, sportowczynie nie wspominały o tym, że lata walki na boisku miałyby prowadzić do zmian w ich charakterze polegających na pojawieniu się u nich większej zaciętości czy agresywności, zazwyczaj przypisywanych mężczyznom.

Nauka jako najistotniejsza aktywność

Chociaż w przypadku rywalizacji na boisku nie podnoszono kwestii kształtowania „odpowiedniego” dla dziewcząt i kobiet charakteru, to koncentracja matek badanych na edukacji córek może sugerować, że bycie pilną, grzeczną i jednocześnie zdobywanie wiedzy było przez nie wartościowane wyżej niż kompetencje sportowe i potencjalna kariera zawodowa w tej dziedzinie. Zawodniczki opowiadały, że znaczna część sceptycznego nastawienia matek wobec ich zaangażowania w uprawianie piłki nożnej wiązała się z obawą o zaniedbanie nauki w szkole.

Mama bardziej sceptycznie podchodziła. Dla niej to była bardziej zabawa. „Nauka, nauka, co ty dziecko robisz? Po co ty jesteś na tym podwórku? Nauka jest najważniejsza. Pamiętaj, że piłka nie da ci chleba, tylko szkoła i wiedza”. Więc nawet później, jak ukończyłam szkołę podstawową i poszłam do liceum, w liceum też kierowałam się nie profilem klasy, ale tym, gdzie może być drużyna piłkarska. Mimo że ukończyłam zespół szkół budowlanych, ochronę środowiska, to wiedziałam, że tam chodzą wszystkie piłkarki ze [nazwa miasta]. Mimo że to był ciężki orzech do zgryzienia i trudne przedmioty, i miałam zagrożenia, do czego się przynaję. Natomiast był najbardziej konflikt z mamą, nie ukrywam, dochodziło do sytuacji, że zabraniała mi jeździć na treningi, ale ja i tak wolałam jechać na trening niż wrócić do domu. Nie mieszkalam stricte w [nazwa miasta], tylko dojeżdżałam autobusem, więc po szkole nie wracałam do domu, tylko jechałam od razu na swój trening. Ale tata mnie bronił, jak chodził na wywiadówki, to mówił, że wszystko okej. Mimo że były jedynki, to zawsze mówił mamie, że wszystko jest okej. Zawsze mieliśmy takie relacje, że mi wierzył i bronił tego, co robię. (wywiad 4)

Badacz/ka: Jakie zdanie mieli rodzice na temat grania?

Informator/ka: Mieszane, różne.

Badacz/ka: Opowiadałyby mi pani coś więcej?

Informator/ka: Że szkoła, że opuszczam zajęcia. Gdzieś tam może i na początku patrzyli na to, że średnio, że gram w piłkę, ale zawsze grałam w piłkę, więc się przyzwyczaili. (wywiad 25)

W drugim z przytoczonych cytatów widać, że obawy o trudności z nauką w związku z treningami dotyczyły obojga rodziców, natomiast w pierwszym

ojciec starał się pomóc piłkarce, aby ta mogła nadal grać, co wskazuje, że kwestia edukacji mogła być ważniejsza dla matek zawodniczek. Nacisk na dobre wyniki w nauce niewątpliwie może również wynikać z przekonania, że kariera zawodowa w sporcie jest bardziej „naturalnym” wyborem dla chłopców, tym bardziej, że opisywane są opinie matek o dyscyplinie sportu, która w Polsce uchodzi za „męską” (por. Cooky i in., 2016).

3. Matczyna akceptacja

Poza główną narracją matek zawodniczek, które swoje obawy dotyczące gry córek w piłkę nożną lokowały w odstawianiu tej dyscypliny od norm kobiecości, od pięciu rozmówczyń usłyszeliśmy, że ich matki nie miały żadnych zastrzeżeń do pasji córek. Dwie matki były związane ze sportem (uprawiały lekkoatletykę i piłkę ręczną), co przypuszczalnie stanowiło przyczynę ich bardziej pozytywnego nastawienia do aktywności sportowej własnych dzieci, a ich postawa mogła w mniejszym stopniu opierać się na stereotypach. W przypadku trzech kolejnych informaterek zakładamy, że ich młody wiek mógł mieć pewne znaczenie. W związku z trudnością w rekrutacji piłkarek grających w Ekstralidze w naszej próbie znalazły się zarówno te bardzo doświadczone sportowczynie, mające 35 lat w chwili przeprowadzenia wywiadów, jak i zawodniczki młode, na przykład dwudziestodwuletnie. Poglądy matek badanych mogą się różnić z powodu zmieniających się przekonań na temat normatywnej kobiecości, jak również zwiększającej się widoczności piłki nożnej kobiet w kraju i za granicą. Obecnie piłka nożna kobiet w Polsce szybko się profesjonalizuje, a w Europie Zachodniej proces ten rozpoczął się dwie dekady temu. Dodatkowo jest to coraz popularniejsza rekreacyjna dyscyplina sportu dla kobiet i dziewcząt zarówno na zachodzie Europy, jak i w Ameryce Północnej. Tym samym jest możliwe, że zaangażowanie dziewcząt w treningi już nie wzbudza u matek znaczącego strachu o „maskulinizację” ich córek. Badane niekiedy również zaznaczały, że przekonania ich matek odpowiadały perspektywie z czasów dzieciństwa piłkarek, i akcentowały przy tym, że obecnie obawy rodziców, o których opowiadały, mogą już być nieaktualne. Również trenerzy badani przez Jakubowską i Byczkowską-Owczarek (2018) obserwowali zmiany w postawach niektórych rodziców. Wskazywali, że kiedyś rodzice dziewcząt grających w piłkę nożną byli zdecydowanie mniej zainteresowani ich aktywnością. Z czasem jednak zaczęli wykazywać większe zaangażowanie, widoczne chociażby w częstym kibicowaniu swoim córkom.

Dyskusja i wnioski

Przedstawione wypowiedzi piłkarek dotyczące postaw ich matek wobec zaangażowania córek w piłkę nożną pokazały, że dla matek badanych wygląd fizyczny ich córek był bardzo istotny. Matki odgrywały rolę swoistych strażniczek kobiecości, namawiając swoje dzieci do dbałości o powierzchowność zgodnie z normatywną wizją kobiecości. W dotychczasowych analizach wskazywano, że rodzice (nie rozróżniając zachowań matek i ojców) (Brace-Govan, 2004; Ezzell, 2009; George, 2005; Jakubowska i Byczkowska-Owczarek, 2018; McGrath i Chananie-Hill, 2009) byli sceptyczni wobec gry córek w piłkę nożną, rzadziej zwracano uwagę na konkretne postawy matek bądź ojców. Nasze badanie potwierdza analizy Cooky i in. (2016), opisujące krytyczny stosunek matek wobec poświęcania się córek treningowi sportowemu. Biorąc jednak pod uwagę pracę Brace-Govan (2004), która wykazała, że to ojcowie trudniej sobie radzą z uprawianiem przez córki dyscypliny uważanej za „męską” (w tym przypadku: podnoszenia ciężarów), należy przeprowadzić więcej badań mających na celu dokładne ustalenie czynników odpowiedzialnych za przekonania matek i ojców na temat trenowania przez dziewczęta określonych sportów. Przyszłe badania powinny objąć swym zasięgiem dyscypliny, które różnią się od siebie sposobem ich oceny i są postrzegane jako bardziej „męskie” bądź bardziej „kobiece”. Dotychczasowe opracowania traktowały ten wątek jako poboczny.

Niemniej praktyki narzucania zawodniczkom odtwarzania normatywnej kobiecości pokazują, że w społeczeństwie nadal funkcjonuje podział dyscyplin ze względu na płeć, w którym to podziale piłka nożna jest uważana za sport męski, a tym samym potencjalnie nieodpowiedni dla dziewcząt i kobiet. Matki (i niekiedy inne członkinie rodzin sportowczyń), świadome tego kategoryzowania, obawiały się, że treningi piłkarskie mogą negatywnie wpłynąć na ocenę kobiecości i tożsamość płciową ich córek. Tym samym nasza analiza uwidacznia, że binarny i sztywny podział na kobiecość i męskość był mocno zakorzeniony w sposobie myślenia matek piłkarek. Z cytowanych w pracy wypowiedzi wynika, że gdyby uprawianie dyscypliny sportu określanej jako męska zależało wyłącznie od matek, zawodniczki mogłyby mieć trudność z realizacją swojej pasji. Przekroczenia granic normatywnej kobiecości matki piłkarek obawiały się znacznie bardziej niż ojcowie. Pozornie taka sytuacja może się wydawać kontrintuicyjna, ponieważ to kobiety uchodzą za tę część społeczeństwa, która częściej odczuwa negatywne skutki uprzedzeń ze względu na płeć, a w konsekwencji powinny chcieć opierać się i przeciwdziałać praktykom stereotypizacji. Uważamy jednak, że to właśnie wiedza dotycząca negatywnego etykietowania kobiet przekraczających granice kobiecości normatywnej sprawiła, że matki badanych były bardziej zaniepokojone zainteresowaniami sportowymi piłkarek

i dążyły do tego, aby ich córki odtwarzały normatywną kobiecość. Równocześnie zdawały się potwierdzać, że performowanie kobiecości hegemonicznej czy kobiecości premium może dawać kobietom (młodym i pełnosprawnym) określone społeczne przywileje. Przedstawione wyniki badań opisały częste obawy matek przed możliwym oskarżeniem swoich córek o męskość. Próba przystosowywania piłkarek do normatywnej kobiecości za pomocą odpowiedniego ubioru (na przykład spódnic) czy dbałości o ciało (nogi nienoszące śladów „walki sportowej”) i „kobiecej” sylwetki zdawała się mieć na celu zapewnienie córkom akceptacji społeczności. Możliwe również, że dyscyplinowanie dziewcząt w tym obszarze wynikało z przekonania matek, że ewentualna „męskość” ich córek zostanie odebrana jako porażka wychowawcza ich samych.

Podczas wywiadów nie poruszano kwestii potencjalnych negatywnych konsekwencji odtwarzania normatywnej kobiecości dla badanych piłkarek. W tym kontekście, korzystając z pojęcia podatku od kobiecości, uważamy, że wydawał się on niezauważalny zarówno dla zawodniczek, jak i ich matek. Dodatkowo wypowiedź jednej z badanych, która opowiadała o zapewnianiu swojej mamy o pozostawianiu kobiecą (w znaczeniu normatywnej kobiecości) – co pozostaje w zgodzie z badaniami George (2005) oraz McGrath i Chananie-Hill (2009) – i inne stwierdzenia piłkarek, które padły podczas przeprowadzania wywiadów, świadczą o zinternalizowaniu norm implementowanych piłkarkom przez matki. W trakcie rozmów znaczna część informaterek miała dużą potrzebę zapewnienia o swojej (normatywnej) kobiecości oraz opowiedzenia o sposobach dbania o swój wygląd zewnętrzny. Dyscyplinowanie do realizowania określonej wersji kobiecości, charakteryzujące znaczną część matek badanych, pokazuje również, że matki miały uwewnętrznione przekonanie o sporcie jako aktywności, która może zagrażać kobiecości ich córek. O rozpoznawaniu podobnych trudności ze strony ojców informatorki nie mówiły. Możliwe, że zaręczanie – w wywiadach – o swojej kobiecości przez piłkarki było częścią procesu legitymizowania normatywnej kobiecości, szczególnie że zgodnie z literaturą wciąż utrzymuje się stereotyp określający zawodniczkę uprawiającą sporty „męskie” jako homoseksualne. Zadaniem tak zwanego *lesbian myth* (albo *lesbian stigma*) jest nie tylko społeczna kontrola mająca korygować nieodpowiednie zachowania sportowczyń, lecz także wzmacnianie binarnych podziałów płciowych w sporcie (Adjepong, 2017; Waldron, 2016). Zapewnienia informaterek o możliwości uprawiania „męskiej” dyscypliny i równoczesnego pogodzenia jej wymogów z dostosowaniem się do norm białej, heteroseksualnej kobiecości pozwalają spojrzeć na zawodniczki jak na aktywne podmioty korzystające z posiadanych przywilejów białej kobiecości. Jednocześnie, jak podkreślali to Adjepong (2017) czy Ezzell (2009), wzmacniają one opresję innych sportowczyń, które nie czerpią korzyści wynikających z pozycji społecznych zajmowanych przez heteroseksualne kobiety odwzorowujące normatywną kobiecość.

Zgadza się z Adjepong (2017), że współudział zawodniczek wykorzystujących „kobiecość premium” często nie jest przez nie w ogóle rozpoznany, co uniemożliwia im solidarność z tymi, które są najbardziej marginalizowane w sporcie.

Również narracje na temat postaw matek piłkarek wobec pasji ich córek do tej dyscypliny wskazują na aktywne działania mające na celu wdrożenie córek do normatywnej czy hegemonicznej kobiecości. Matki zdają się dobrze rozumieć społeczne korzyści, jakie ich córki mogą uzyskać, korzystając z „kobiecości premium”. Taka postawa jest daleka od postrzegania kobiecości (szczególnie, jak w tym przypadku, kobiecości białej i pełnosprawnej) jako biernej i podporządkowanej. Aktywny wybór podążania za wzorami „kobiecości premium” odpowiada zachowaniom kobiet opisanym w teorii Schippers (2007) i Collins (1990, 2004). Jeśli chodzi o teorię Schippers, to mamy do czynienia z kobiecością hegemoniczną w tym sensie, że jest to ta wersja kobiecości, która zapewnia badanym piłkarkom dominującą pozycję wśród innych wersji kobiecości występujących w sporcie (choćby kobiecości homoseksualnej). Natomiast po umieszczeniu postaw matek informaterek na matrycy dominacji Collins widać, że wybór „kobiecości premium” daje szansę na zdystansowanie się od sportowej kobiecości rozumianej często jako homoseksualna i masykularna (sportowa). Praktyki dyscyplinowania córek przez matki i zapewnienia o kobiecości czynione przez same piłkarki sugerują zrozumienie reguł hierarchii płci i aktywne działania na rzecz zapewnienia sobie najlepszej możliwej pozycji. Tym samym opisane praktyki przeczą założeniom teorii Connell i Messerschmidta (2005). Przedstawiają kobiety jako sprawcze i poszukujące „najlepszych” – według nich – pozycji społecznych w ramach swojej kobiecości. Równocześnie wydaje się, że ewentualne negatywne konsekwencje podtrzymywania normatywnej kobiecości nie były przez matki badanych rozpatrywane bądź postrzegane jako zagrożenie. Potwierdzałoby to założenia Adjepong (2017), Ezzell (2009), Hamilton i in. (2019) oraz Collins (1990, 2004), że dostosowanie się do białej, normatywnej kobiecości uprzywilejowuje, a konsekwencje wynikające z podtrzymywania męskości hegemonicznej jako dominującej formy nie są odbierane jako uciążliwe.

Bibliografia

- Adjepong, A. (2017). ‘We’re, Like, a Cute Rugby Team’: How Whiteness and Heterosexuality Shape Women’s Sense of Belonging in Rugby. *International Review for the Sociology of Sport*, 52(2), 209–222. <https://doi.org/10.1177/1012690215584092>
- Barton, B., Huebner, L. (2022). Feminine Power: A New Articulation. *Psychology & Sexuality*, 13(1), 23–32. <https://doi.org/10.1080/19419899.2020.1771408>

- Bäckström, Å. (2013). Gender Manoeuvring in Swedish Skateboarding: Negotiations of Femininities and the Hierarchical Gender Structure. *Young*, 21(1), 29–53. <https://doi.org/10.1177/1103308812467670>
- Brace-Govan, J. (2004). Weighty Matters: Control of Women's Access to Physical Strength. *The Sociological Review*, 52(4), 503–531. <https://doi.org/10.1111/j.1467-954X.2004.00493.x>
- Braun, V., Clarke, V. (2006). Using Thematic Analysis in Psychology. *Qualitative Research in Psychology*, 3(2), 77–101. <https://doi.org/10.1191/1478088706qp0630a>
- Braun, V., Clarke V. (2023). Toward Good Practice in Thematic Analysis: Avoiding Common Problems and Be(com)ing a Knowing Researcher. *International Journal of Transgender Health*, 24(1), 1–6. <https://doi.org/10.1080/26895269.2022.2129597>
- Braun, V., Clarke, V. (2024). *Analiza tematyczna. Praktyczny przewodnik* (D. Przygucka, tłum.). Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Chase, L. F. (2006). (Un)Disciplined Bodies: A Foucauldian Analysis of Women's Rugby. *Sociology of Sport Journal*, 23(3), 229–247. <https://doi.org/10.1123/ssj.23.3.229>
- Collins, P. H. (1990). *Black Feminist Thought: Knowledge, Consciousness, and the Politics of Empowerment*. Routledge.
- Collins, P. H. (2004). *Black Sexual Politics: African Americans, Gender, and the New Racism*. Routledge.
- Collins, P. H. (2015). Intersectionality's Definitional Dilemmas. *Annual Review of Sociology*, 41(1), 1–20. <https://doi.org/10.1146/annurev-soc-073014-112142>
- Connell, R. W. (2013). *Gender and Power: Society, the Person and Sexual Politics*. John Wiley & Sons.
- Connell, R. W. (2020). *Masculinities*. Routledge.
- Connell, R. W., Messerschmidt, J. W. (2005). Hegemonic Masculinity: Rethinking the Concept. *Gender & Society*, 19(6), 829–859. <https://doi.org/10.1177/0891243205278639>
- Cooky, C., Begovic, M., Sabo, D., Oglesby, C. A., Snyder, M. (2016). Gender and Sport Participation in Montenegro. *International Review for the Sociology of Sport*, 51(8), 917–939. <https://doi.org/10.1177/1012690214559109>
- Crane, J., Temple, V. (2015). A Systematic Review of Dropout From Organized Sport among Children and Youth. *European Physical Education Review*, 21(1), 114–131. <https://doi.org/10.1177/1356336X14555294>
- Davison, K. K., Cutting, T. M., Birch, L. L. (2003). Parents' Activity-Related Parenting Practices Predict Girls' Physical Activity. *Medicine and Science in Sports and Exercise*, 35(9), 1589–1595. <https://doi.org/10.1249/01.MSS.0000084524.19408.0C>
- Elliott, S., Bevan, N., Litchfield, C. (2020). Parents, Girls' and Australian Football: A Constructivist Grounded Theory for Attracting and Retaining Participation. *Qualitative Research in Sport, Exercise and Health*, 12(3), 392–413. <https://doi.org/10.1080/2159676X.2019.1602560>
- Ezzell, M. B. (2009). "Barbie Dolls" on the Pitch: Identity Work, Defensive Othering, and Inequality in Women's Rugby. *Social Problems*, 56(1), 111–131. <https://doi.org/10.1525/sp.2009.56.1.111>
- George, M. (2005). Making Sense of Muscle: The Body Experiences of Collegiate Women Athletes. *Sociological Inquiry*, 75(3), 317–345. <https://doi.org/10.1111/j.1475-682X.2005.00125.x>

- Grogan, S., Evans, R., Wright, S., Hunter, G. (2004). Femininity and Muscularity: Accounts of Seven Women Body Builders. *Journal of Gender Studies*, 13(1), 49–61. <https://doi.org/10.1080/09589236.2004.10599914>
- Hamilton, J. (2020). Undoing Gender or Overdoing Gender? Women MMA Athletes' Intimate Partnering and the Relational Maintenance of Femininity. *Sociology of Sport Journal*, 37(4), 346–354. <https://doi.org/10.1123/ssj.2019-0132>
- Hamilton, L. T., Armstrong, E. A., Seeley, J. L., Armstrong, E. M. (2019). Hegemonic Femininities and Intersectional Domination. *Sociological Theory*, 37(4), 315–341. <https://doi.org/10.1177/0735275119888248>
- Hardy, E. (2017). The Female 'Apologetic' Behaviour within Canadian Women's Rugby: Athlete Perceptions and Media Influences. W: S. Hedenborg, G. Pfister (red.), *Gender, Media, Sport* (s. 35–47). Routledge.
- Hoskin, R. A., Blair, K. L. (2022). Critical Femininities: A 'New' Approach to Gender Theory. *Psychology & Sexuality*, 13(1), 1–8. <https://doi.org/10.1080/19419899.2021.1905052>
- Ispa-Landa, S., Oliver, M. (2020). Hybrid Femininities: Making Sense of Sorority Rankings and Reputation. *Gender & Society*, 34(6), 893–921. <https://doi.org/10.1177/0891243220968882>
- Jakubowska, H. (2014). *Gra ciałem. Praktyki i dyskursy różnicowania płci w sporcie*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Jakubowska, H. (2023). Ciało i sport. W: D. Byczkowska-Owczarek (red.), *Ciało i społeczeństwo. Socjologia ciała w badaniach i koncepcjach teoretycznych*. Wydawnictwo UŁ.
- Jakubowska, H., Byczkowska-Owczarek, D. (2018). Girls in Football, Boys in Dance. Stereotypization Processes in Socialization of Young Sportsmen and Sportswomen. *Qualitative Sociology Review*, 14(2), 12–28. <https://doi.org/10.18778/1733-8077.14.2.02>
- Jeanes, R. (2011). 'I'm into High Heels and Make Up but I Still Love Football': Exploring Gender Identity and Football Participation with Preadolescent Girls. *Soccer & Society*, 12(3), 402–420. <https://doi.org/10.1080/14660970.2011.568107>
- Konecki, K. T. (2019). Kreatywność w badaniach jakościowych. Pomiędzy procedurami a intuicją. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 15(3), 30–54. <https://doi.org/10.18778/1733-8069.15.3.03>
- Korolczuk, E. (2019). *Matki i córki we współczesnej Polsce*. Universitas.
- Krane, V. (2001). We Can Be Athletic and Feminine, But Do We Want To? Challenging Hegemonic Femininity in Women's Sport. *Quest*, 53(1), 115–133. <https://doi.org/10.1080/00336297.2001.10491733>
- Krane, V., Choi, P. Y., Baird, S. M., Aimar, C. M., and Kauer, K. J. (2004). Living the Paradox: Female Athletes Negotiate Femininity and Muscularity. *Sex Roles*, 50(5), 315–329. <https://doi.org/10.1023/B:SERS.0000018888.48437.4f>
- Krane, V., Ross, S. R., Barak, K. S., Lucas-Carr, C. B., Robinson, C. L. (2014). Being a Girl Athlete. *Qualitative Research in Sport, Exercise and Health*, 6(1), 77–97. <https://doi.org/10.1080/2159676X.2013.809380>

- Kulynych, Y. (2020). Resistant Formations of Alternative Femininities within Skateboarding – an Exploration of Gender at a Time of Feminist Transformation. *Masculinities: A Journal of Identity and Culture*, 14, 61–86.
- Leppard, T. R., Dufur, M. J. (2021). Paternal Closeness in Adolescence: The Association of Sports and Gender. *Sociology of Sport Journal*, 39(4), 401–411. <https://doi.org/10.1123/ssj.2021-0062>
- McGrath, S. A., Chananie-Hill, R. A. (2009). “Big Freaky-Looking Women”: Normalizing Gender Transgression Through Bodybuilding. *Sociology of Sport Journal*, 26(2), 235–254.
- Messerschmidt, J. W. (2019). The Salience of “Hegemonic Masculinity”. *Men and Masculinities*, 22(1), 85–91. <https://doi.org/10.1177/1097184X18805555>
- Pericak, K., Clarke, C. V. (2023). *Embodied Regulation: the Case of Women Collegiate Athletes Sport in Society*, 26(12), 1957–1978. <https://doi.org/10.1080/17430437.2023.2225449>
- Pringle, R. (2024). Are We Really That Inclusive? An Examination of the Performance of Masculinities in Rugby Union Clubs in England, Australia, and Aotearoa/New Zealand. *Sociology of Sport Journal*, 42(2), 140–150. <https://doi.org/10.1123/ssj.2023-0196>
- Ringrose, J., Renold, E. (2010). Normative Cruelties and Gender Deviants: The Performative Effects of Bully Discourses for Girls and Boys in School. *British Educational Research Journal*, 36(4), 573–596. <https://doi.org/10.1080/01411920903018117>
- Schippers, M. (2007). Recovering the Feminine Other: Masculinity, Femininity, and Gender Hegemony. *Theory and Society*, 36(1), 85–102. <https://doi.org/10.1007/s11186-007-9022-4>
- Schippers, M. (2016). Theories of Masculinity and Femininity, W: *The Wiley Blackwell Encyclopedia of Gender and Sexuality Studies* (1–6). John Wiley & Sons.
- Schoeppe, S., Roehl, M., Liersch, S., Krauth, C., Walter, U. (2016). Mothers and Fathers Both Matter: The Positive Influence of Parental Physical Activity Modeling on Children’s Leisure-Time Physical Activity. *Pediatric Exercise Science*, 28(3), 466–472. <https://doi.org/10.1123/pes.2015-0236>
- Schoeppe, S., Vandelanotte, C., Bere, E., Lien, N., Verloigne, M., Kovacs, E., Manios, Y., Bjelland, M., Vik, F. N., Van Lippevelde, W. (2017). The Influence of Parental Modelling on Children’s Physical Activity and Screen Time: Does it Differ by Gender? *The European Journal of Public Health*, 27(1), 152–157. <https://doi.org/10.1093/eurpub/ckw182>
- Shilling, C., Bunsell, T. (2009). The Female Bodybuilder as a Gender Outlaw. *Qualitative Research in Sport and Exercise*, 1(2), 141–159. <https://doi.org/10.1080/19398440902909009>
- Steinfeldt, J. A., Zakrajsek, R. A., Bodey, K. J., Middendorf, K. G., Martin, S. B. (2013). Role of Uniforms in the Body Image of Female College Volleyball Players. *The Counseling Psychologist*, 41(5), 791–819. <https://doi.org/10.1177/0011000012457218>

- Waldron, J. J. (2016). It's Complicated: Negotiations and Complexities of Being a Lesbian in sport. *Sex Roles*, 74(7), 335–346. <https://doi.org/10.1007/s11199-015-0521-x>
- Wiklund, M., Ahlgren, C., Hammarström, A. (2018). Constructing Respectability From Disfavoured Social Positions: Exploring Young Femininities and Health as Shaped by Marginalisation and Social Context. A Qualitative Study in Northern Sweden. *Global Health Action*, 11(sup3), 1519960. <https://doi.org/10.1080/16549716.2018.1519960>

